

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/15400,Patron-medialny-UMKS-MOS-WOLA-o-sukcesie-naszch-juniorow-o-awansie-do-polfinalow.html>
20.04.2024, 18:06

Strona znajduje się w archiwum.

Patron medialny UMKS MOS WOLA o sukcesie naszych juniorów o awansie do półfinałów Mistrzostw Polski Juniorów

Czterodniowe zmagania w ¼ finału Mistrzostw Polski juniorów wyłoniły dwie najlepsze drużyny, które awansowały do półfinałów. W zawodach odbywających się przy ul. Rogalińskiej w Warszawie bezkonkurencyjni byli siatkarze UMKS MOS Wola Warszawa.

Cztery mecze i cztery zwycięstwa to bilans stołecznego zespołu w weekendowym turnieju. Faworyci nie zawiedli. Podopieczni trenera Konrada Copa z dnia na dzień rozwijali skrzydła, by w niedzielę w meczu o pierwsze miejsce zaimponować w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła.

Wyniki ¼ finału Mistrzostw Polski juniorów rozgrywanych w Warszawie:

UMKS MOS Wola Warszawa - GKS Stocznowiec Gdańsk 3:0 (25:22, 27:25, 25:13)

UKS Sparta AGH Kraków - BAS Białystok 3:0 (25:18, 25:19, 25:20)

GKS Stocznowiec Gdańsk - KS Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:3 (23:25, 22:25, 25:17, 23:25)



Informator
Stolicy
PISZEMY O RZECZACH WAŻNYCH

BAS Białystok - UKS Absolwent Sport Club Olsztyn 3:0 (25:17, 28:26, 31:29)

UMKS MOS Wola Warszawa - KS Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (20:25, 28:26, 25:22, 25:15)

UKS Sparta AGH Kraków - UKS Absolwent Sport Club Olsztyn 3:0 (25:19, 25:20, 25:18)

UMKS MOS WOLA Warszawa - BAS Białystok 3:0 (25:21, 25:18, 25:16)

UKS Sparta AGH Kraków - KS Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (25:27, 25:23, 25:18, 25:22)

Mecz o 5. miejsce:

GKS Stoczniowiec Gdańsk - UKS Absolwent Sport Club Olsztyn 3:2 (19:25, 25:23, 23:25, 25:15, 15:13)

Mecz o 3. miejsce:

KS Lechia Tomaszów Mazowiecki - BAS Białystok 3:1 (25:19, 23:25, 25:20, 28:26)

Mecz o 1. miejsce:

UMKS MOS Wola Warszawa - UKS Sparta AGH Kraków 3:0 (25:23, 25:13, 25:14)

Klasyfikacja końcowa zawodów:

1. UMKS MOS Wola Warszawa

2. UKS Sparta AGH Kraków

3. KS Lechia Tomaszów Mazowiecki

4. BAS Białystok

5. GKS Stoczniowiec Gdańsk

6. UKS Absolwent Sport Club Olsztyn

- Wygrywamy turniej ćwierćfinałowy i awansujemy z

pierwszego miejsca do 1/2 Mistrzostw Polski juniorów. Mimo trzech zwycięstw w początkowej fazie nie byliśmy zadowoleni ze swojej gry. Walczyliśmy sami ze sobą, a przeciwnicy chcieli utrzyć nam nosa. I długimi momentami robili to bardzo skutecznie. Na mistrzostwach Mazowska graliśmy naprawdę przyzwoicie, obóz przepracowaliśmy bardzo porządnie, a tu dopadła nas dziwna niemoc. Nasz "autobus" rzeźił niesamowicie, a kilka dni wcześniej był podrasowany w serwisie. W takich momentach trzeba trwać w wierności i posłuszeństwie swoim założeniom, cierpliwie czekając, że zaraz wrócimy do naszego grania. Wiem, że kibice chcieliby, żebyśmy wygrywali takie mecze do 15 i finezyjną grą, ale nieraz po prostu się nie da. W takich momentach potrzebujemy wsparcia, bo wiem że chłopcy na pewno bardzo chcieli grać jak najlepiej. Ostatnim meczem mam nadzieję, że zaspokoiliśmy apetyty wszystkich, a przede wszystkim swoje. Obiecałem chłopakom, że w niedzielę zagramy najlepszy mecz. Mimo, że w pierwszym secie popełniliśmy kilka głupot, to później graliśmy ze swoją energią i bardzo dobrze siatkarsko. Bardzo dziękujemy naszym sympatykom za liczne przybycie i głośny doping - mówi Konrad Cop, trener UMKS MOS Wola.

Zespół z Warszawy zagrał w składzie: Jaromir Orlicz, Bartosz Gomułka, Michał Gawrzydek, Jakub Buczek, Adam Antoński, Maciej Pieńkowski, Michał Kulesza, Kacper Kulesza, Karol Jakóbczak, Andrzej Łychowski, Piotr Szlęzak, Mikołaj Pisarski, Dawid Bulira, Mateusz Szaniawski.

Specjalnie dla Informatora Stolicy zawody podsumowali triumfatorzy turnieju ćwierćfinałowego. - Cieszymy się z awansu do 1/2 Mistrzostw Polski. Nie przyszło nam to jednak tak łatwo jak myśleliśmy przed turniejem. Na papierze byliśmy lepsi od każdego zespołu, ale pierwsze dwa mecze nie szły po naszej myśli, to nie była nasza siatkówka. Kilka dobrych akcji, przeplatane głupimi błędami. Ważne, że w dwóch kolejnych spotkaniach już powoli zaczęliśmy grać swoją siatkówkę do czego przyzwyczailiśmy naszych kibiców. Bardzo dziękujemy za doping. Zawsze czuje się jakby to był nasz siódmy zawodnik. Gratulujemy drużynie z Krakowa awansu i skupiamy się na treningach, bo kolejną naszą misją jest awans do finału Mistrzostw Polski - powiedział Jakub

Buczek. - 1/4 Mistrzostw Polski dla zespołów z Mazowsza jest zazwyczaj łatwiejsza niż turniej wojewódzki. Tak było i tym razem. Wylosowaliśmy rywali akurat niezbyt wymagających. Mimo tego mieliśmy małe kłopoty, jeśli można to tak nazwać. Po prostu nie graliśmy swojej siatkówki. Cały turniej stał na średnim poziomie. Swój prawdziwy potencjał siatkarski pokazaliśmy w meczu o 1 miejsce z teoretycznie najlepszym rywalem - Spartą Kraków. Wreszcie odpaliła zagrywka i blok. Konsekwencją tego było spotkanie zakończone w trzech setach. Przed nami półfinały, na których chcemy się zaprezentować trochę lepiej niż w miniony weekend - dodał Kacper Kulesza.

- Od początku turnieju wiedzieliśmy, że najgorszym rywalem będziemy sami dla siebie. Byliśmy gospodarzami turnieju i na pewno było widać to w pierwszym meczu. Nie prezentowaliśmy swojej siatkówki, lecz wolimy brzydko wygrać niż ładnie przegrać. Dopiero w finale z Krakowem pokazaliśmy dobrą dla nas jak i kibiców siatkówkę. Cieszymy się z awansu do turnieju półfinałowego i z wygrania ćwierćfinałów - mówi kapitan "Blue Army" Michał Gawrzydek.

- Turniej ćwierćfinałowy był kolejnym celem do zrealizowania i udało się go osiągnąć. Największym rywalem dla nas w tych zawodach byliśmy my sami. Mimo trudnego początku, nasza gra z seta na set wyglądała coraz lepiej i dopiero mecz z Krakowem pokazał nasz potencjał. Teraz skupiamy się na przygotowaniu do turnieju półfinałowego - zapewnia Andrzej Łychowski.

Do półfinałów Mistrzostw Polski juniorów awansowały dwie najlepsze drużyny z warszawskich zawodów. - W środę losowanie 1/2 Mistrzostw Polski. Dzięki zwycięstwu mamy szansę na zorganizowanie zawodów i liczymy, że szczęście nas nie opuści - informuje trener Konrad Cop.